

Jan Osiejewski
Wydział Fizyki

Przyszłość w dobie sztucznej inteligencji

Jeszcze sto lat temu ludzie przewidywali, że na początku obecnego wieku codziennością będą latające samochody, a nawet podróże międzyplanetarne. Obecnie wydaje się nam to absurdalne. Musimy pamiętać, że jeśli chcemy dzisiaj przewidywać przyszłość, to ludzie, którzy będą żyć w kolejnym wieku, pomyślą o nas dokładnie to samo. Jest to zupełnie naturalne, ponieważ technologia rozwija się w zastraszającym tempie, które stale rośnie. Dlatego współcześnie stoimy przed jeszcze cięższym zadaniem, niż nasi przodkowie. Przecież w 2000 roku nikt nawet nie myślał o przenośnych “centrach dowodzenia” w naszej kieszeni, które są powszechnym oknem na świat, zapewniającym masę usług, a bez których większość ludzi nie widzi obecnego życia.

Rok temu OpenAI zaprezentowało światu pierwszy model sztucznej inteligencji dostępny za darmo dla każdego. Od tego czasu jest to stale żywy temat i regularnie jesteśmy zasypywani kolejnymi przełomami w tej dziedzinie. Historia nauczyła nas, że nie możemy być niczego pewni i jeszcze wiele nas zaskoczy. Podejmijmy się jednak tej śmiałej próby.

Zastanówmy się, co potrafi dzisiaj sztuczna inteligencja? W internecie jest masa narzędzi, które są o nią oparte. Najbardziej popularny model – ChatGPT – oferuje natychmiastowe generowanie odpowiedzi na podstawie podanego tekstu, a nawet zdjęć. Jeśli to nie jest wystarczająco efektowne, to znajdziemy także modele zaprojektowane do tworzenia własnych obrazów, muzyki i, co najbardziej zaskakujące, filmów. Póki co, nie są one idealne, w wielu można doszukać się oczywistych błędów. Jednakże coraz częściej spotykamy się z “dziełami”, które są zupełnie nieodróżnialne od tych, stworzonych przez człowieka. Jest to równocześnie niesamowite, co przerażające. Budzi to obawy, czy kiedyś ten nowy twór, zwany sztuczną inteligencją, będzie w całości i fundamentalnie niemożliwy do odróżnienia od ludzkiego umysłu?

Obecnie jest to przede wszystkim pewna zabawka i nie jest powszechne używanie AI do celów praktycznych, choć na pewno takie zastosowanie znajduje. Co więcej, bardzo możliwe, że ta relacja z biegiem czasu się odwróci i nasz osobisty inteligentny asystent będzie nieodłącznym elementem naszego życia, tak jak stało się to ze smartfonami. Sztuczna inteligencja jest szczególnie przydatna, kiedy musimy wykonać serię powtarzalnych czynności, które nie wymagają wielkiej filozofii. Mowa tu przykładowo o zebraniu i przeanalizowaniu ogromnej ilości danych w excelu, sortowaniu zdjęć na podstawie tego, co przedstawiają lub też przetłumaczeniu kodu programu napisanego w jednym języku na drugi. Owszem, istnieją i działają od wielu lat przystosowane do tego, nazwijmy to “klasyczne algorytmy”, jednak to AI wykazuje w tej dziedzinie swoją wyższość, dzięki banalnie prostemu wydawaniu poleceń, możliwości ich modyfikowania oraz zupełnie dowolnemu sposobowi prezentowania wyników swojej pracy. Oczywistym faktem jest, że płaszczyzn do wykorzystania przez sztuczną inteligencję będzie coraz więcej i będzie ona coraz bardziej obecna w naszym życiu. Nasuwa się tylko pytanie, gdzie konkretnie? Czy człowiek zostanie całkowicie zastąpiony przez maszynę?

Od wielu lat czołowym argumentem, że maszyny nigdy nie będą takie, jak ludzie, był fakt, że dotychczas żadna z nich nie potrafiła tworzyć sztuki. Jednak, jak już to zostało stwierdzone akapit wyżej, nie jest to już niczym nowym. Nie należy odrzucać wizji, w której (nawet za 10 lat) będziemy przychodzić do kina na filmy w całości wytworzone przez AI, a w galeriach podziwiać zapierające dech w piersiach dzieła, które w całym swoim procesie powstawania nie miały zupełnie żadnego kontaktu z żywą istotą. W napisach końcowych ani tabliczkach z informacją nie znajdziemy już nazwiska autora, a nazwę modelu.

Czy tego chcemy, czy nie, nasza przyszłość na pewno będzie ściśle związana z, tak enigmatycznie brzmiącą, sztuczną inteligencją. Nie możemy być jednak w ogóle pewni, jakich dziedzin naszego życia ona dotknie, a może całkowicie przejmie. Jesteśmy świadkami trwającej rewolucji, tak jak to miało miejsce przy wynalezieniu samochodu, telewizora czy telefonu. Są to przecież rzeczy, bez których świat wyglądałby zupełnie inaczej. Nie możemy zapomnieć, że nieodpowiednio zabezpieczone AI będzie posiadać także mroczną stronę, z łatwością wykorzystywaną do manipulacji, rozpowszechniania nieprawdziwych informacji i oszustw. Zdając sobie sprawę ze wzrastającej potęgi narzędzia, jakie otrzymaliśmy, musimy pamiętać, cytując kultowe dzieło kinematografii, że “z wielką mocą wiąże się wielka odpowiedzialność”.